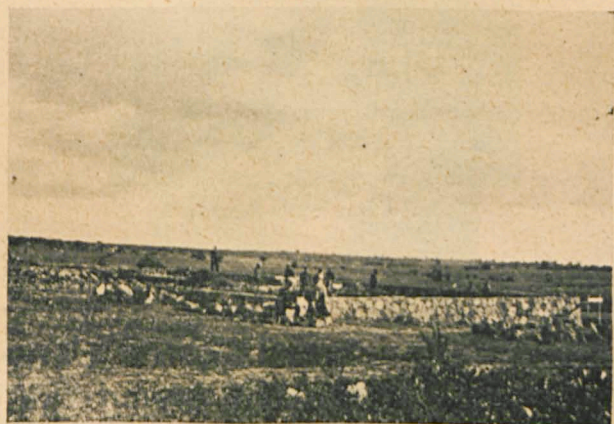


GŁOS**— SPOŁECZNY****Dwutygodnik. Organ Stowarzyszeń
Społecznych powiatu białskiego.***Głos Społeczny* wychodzi 1 i 15 dnia
każdego miesiąca.Redakcja i Administracja: Biała Podl.,
ul. Krótka 1.**PRAWEM NACZELNYM DOBRO PAŃSTWA!**

V Tydzień Szkoły Powszechnej

Najwyżsi Dostojnicy o budowie szkół i Towarzystwie Popierania
Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.



Zakładanie fundamentów pod budowę szkoły
w Hołowczycach, pow. białskiego.

Cele, które swej pracy postawiło Tow.
Popierania Budowy Publicznych Szkół Pow-
szecznych muszą pobudzić do ofiarności
i współdziałania każdego Polaka, pragnącego,
by naród polski był wielkim narodem.

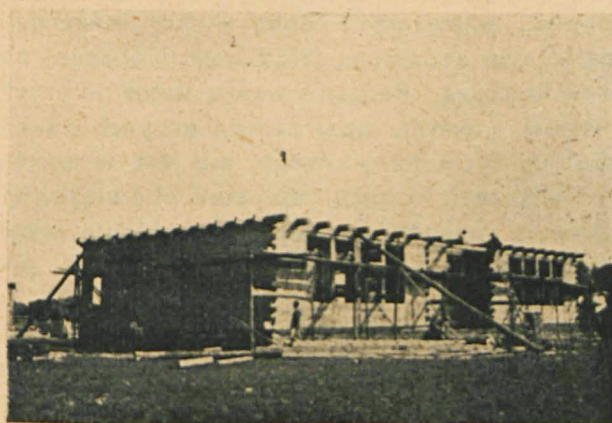
E. Smigły-Rydz
Marszałek Polski.



Nowa szkoła w Dobratyczach, pow. białskiego.

Aby zrealizować powszechne nauczanie,
trzeba mieć nie tylko dobrego nauczyciela, lecz
również i odpowiednie i należycie wyposażone
izby szkolne oraz konieczne środki naukowe.
Stąd też Towarzystwo Popierania Budowy
Publicznych Szkół Powszechnych, którego
praca na tym odcinku potrzeb państwowych
daje tak dobre wyniki, zasługuje na pełne po-
parcie najszerszych sfer społeczeństwa.

I. Mościcki
Prezydent Rzeczypospolitej.



Budowa szkoły w Dubowie, pow. białskiego.

Zasługą Towarzystwa Popierania Budowy
Publicznych Szkół Powszechnych jest umiejęt-
ne łączenie przekazywanych środków pienięż-
nych z entuzjazmem i ofiarnością ludności
w zakresie budownictwa szkolnego.

F. Stawoj-Składkowski
Premier.

Komitet Obwodowy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych — do Społeczeństwa

W okresie od 1 do 10 października bież. r. odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej „Tydzień Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych“.

W tym czasie musimy wyteńczyć wszystkie siły, aby jaknajszersze warstwy naszego społeczeństwa zrozumiały, że wiele, wiele tysięcy dzieci i młodzieży ze szkół powszechnych, pobierając naukę, przebywa w izbach szkolnych, które nie nadają się zupełnie na ten cel. Izby te — małe, niskie, o niewielkich oknach, w zawilgoconych budynkach — są rozsądnikiem wszelkich chorób, a zwłaszcza gruźlicy, która jak wykazuje statystyka, jest nadal jednym z najgorszych wrogów młodego pokolenia, dziesiątkując młodzież, a nawet dzieci.

Olbrzymi wysiłek naszego Państwa w kierunku zmiany tych warunków, w jakich młodzież



Prezes Komitetu Obwodowego TPBPSP
p. Marian Piesiewicz
wiceprezes Sądu Okręgow. w Białej-Podl.

przebywa, pobierając naukę — nie może jednak sprostać tym zadaniom, jakie nam w obecnej chwili życie narzuca. Państwo nasze, które po przeszło 100-letniej niewoli, musi zadość uczynić wszelkim potrzebom życia narodowego, nie jest w możności w najbliższych latach sprostać obowiązkowi — porzucenia ruder-izb szkolnych i oddania szkołom powszechnym budynków dużych, jasnych, posiadających wiele powietrza i słońca. I dlatego obowiązkiem każdego obywatela rozumiejącego, że obszerna i czysta izba szkolna to konieczny warunek wychowania zdrowego człowieka, jest współdziałanie z wysiłkami Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych przez propagandę jego hasła — budowy nowych izb szkolnych oraz przez zapisanie się na członka Towarzystwa i wspieranie go na każdym odcinku jego działalności.

Społeczeństwo miejscowe, zamieszkałe na terenie działalności Obwodu Tow. Popierania Bu-

dowy Publ. Szkół Powszechnych, w powiecie bialsko-podlaskim i radzyńskim, rozumie ideę wysiłku w kierunku stworzenia lepszych warunków codziennego bytowania dzieci szkolnych. Dowodem tego pięcioletnia statystyka, z której wynika stały, coraz większy, dorobek pracy naszej organizacji:

Rok	Kół Twa w obw.	Członków zwyczajn.	Członków dożyw.	Kół uczniowskich	Członków uczniów
1933	54	1175	—	—	—
1934	66	1561	7	—	—
1935	72	1621	10	26	1972
1936	79	1790	18	33	2632
1937	97	2296	30	72	5301
1938	104	2600	46	82	5801

Na rzecz popierania budowy szkół tutejszy Obwód T-wa zgromadził: w r. 1933 — 4.206 zł., w r. 1934 — 11.752 zł., w r. 1935 — 11.723 zł., w 1936 — 11.291 zł., w r. 1937 — 12.360 zł.



Członek Zarządu Komitetu Obwodowego TPBPSP
p. dr. M. Lutman, starosta bialski.

W pięcioletnim okresie swej działalności Komitet Obwodowy (na powiat bialski i radzyński) Towarzystwa Popier. Bud. Publ. Szk. Powsz. pomógł w wyliczeniu 19 budynków szkolnych o łącznej pojemności 91 sal oraz 8 mieszkań dla nauczycieli. Wysiłek ten jednak w minimalnym stopniu zadość czyni tym ogromnym potrzebom, które istnieją na terenie naszego obwodu. Musimy bowiem wybudować jeszcze wiele, wiele izb szkolnych, aby sprostać postawionym sobie zadaniom.

Musimy pamiętać, że obojętność dla wysiłków naszego Towarzystwa jest równoznaczna z pozostawieniem tysięcy młodzieży i dzieci w warunkach, które czyhają na ich zdrowie. Musimy pamiętać, że dobry budynek szkolny — to podstawa wychowania zdrowego i świadomego swych obowiązków obywatela, to podciągnięcie Polski wzwyż!

Komitet Obwodowy TPBPSP w Białej-Podl.

Obwód bialsko-podlaski buduje

Akcja budowy szkół powszechnych w Obwodzie bialsko-podlaskim coraz bardziej wzrasta na sile. Co roku przybywało po kilkanaście no-

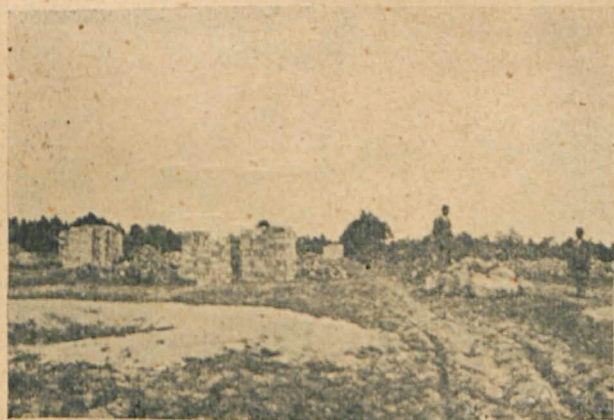
wych sal szkolnych, ale w ostatnim roku akcja budowy szkół przybrała o wiele szybsze tempo niż w latach ubiegłych. Rozmach, inicjatywa in-

spektora Szkolnego, przychylne stanowisko Starostów Powiatowych, rzetelny wysiłek Zarządów Gminnych przy wydatnym zasiłku finansowym Towarzystwa P. B. P. S. P. pozwoliły na wzmożenie tempa budowy szkół w Obwodzie. Podkreślić również należy współpracę Komitetów Rodzicielskich w akcji budowy szkół. Przewodził w tej akcji Komitet Rodzicielski przy szkole w Łobaczewie, gdzie własnym wysiłkiem drogą zbiorów, ofiar, szarwarku rozpoczęto budowę szkoły poza budżetem Gminy i doprowadzono pod dach. Podobną akcją podjął obecnie Komitet Rodzicielski w Terespolu.



Na posterunku budowy szkół.
P. insp. szk. B. Danten.

Ten wspólny wysiłek Władz Szkolnych, Samorządowych, Towarzystwa P.B.P.S.P. i Komitetów Rodzicielskich dał w bieżącym roku pokazne wyniki. Oddano już do użytku szkolnego 16 sal wykładowych, 2 pokoje i kuchnię, rychło ukończonych zostanie 7 klas i kilka mieszkań nauczycielskich, a w trakcie budowy pozostaje czterykroć tyle, o czym świadczy zestawienie liczbowe.



Przygotowania do budowy szkoły w Dąbrowicy.

Powiat bialski.

Oddano do użytku: w Rossoszu — 6 sal lekcyjn.
w Koszołach — 2 „ „

Powiat radzyński.

Oddano do użytku: w Dołdze — 4 „ „
w Gęsi 2 pokoje, 1 kuchnię i — 4 „ „
Razem — 2 pokoje, 1 kuchnia i 16 sal lekcyjn.

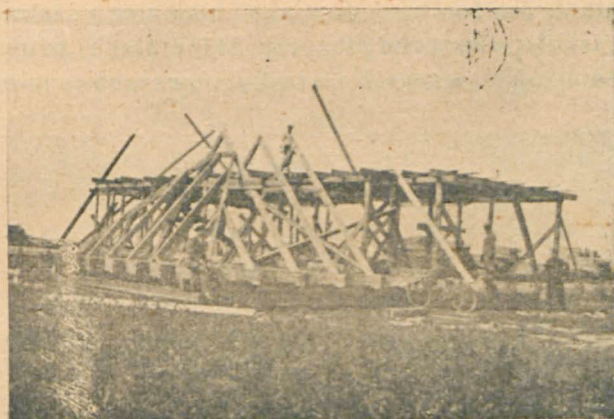
Przewiduje się do oddania do 31. X. 1938 r. w pow. bialskim:
w Łobaczewie i
w Dobratyczach — 2 sale lekc.
w Kijowcu — „ „ 2 pok. i 1 kuch.
w pow. radzyńskim:
w Branicy — 5 „ „ 3 „ 1 „

Razem — 7 sal lekc., 5 pok. i 2 kuch.

Budynki rozpoczęte, które nie zostaną oddane do użytku w b. r.

w pow. bialskim

Kodeń — 1 sala
Biała Podl. — 12 sal, 1 pokój i 1 kuchnia



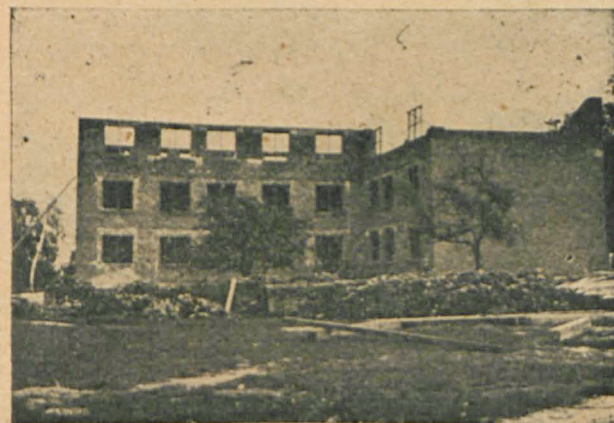
Wiązania dachowe przyszłego budynku szkolnego w Dąbrowicy.

Terespol	—	10 sal	1 pok.	1 kuch.
Łobaczew	—	10 „	4 „	2 „
Hołowczyce	—	5 „	3 „	1 „
Dąbrowica	—	4 „	4 „	2 „
Olszyn	—	3 „	2 „	1 „
Dubów	—	3 „	2 „	2 „
Janów Podl.	—	12 „	1 „	1 „
Łomazy	—	— „	5 „	3 „
Marcinów	—	2 „	2 „	1 „
Matiaszówka	—	2 „	2 „	1 „

w powiecie radzyńskim

Wołyń — 12 „ 1 „ 1 „

Razem — 76, sal 18 pokoji, 17 kuch.



Budowa szkoły w Wołyńcu, pow. radzyńskiego.

Wykończenie rozpoczętych izb szkolnych będzie poważnym krokiem naprzód w realizacji planu budowy szkół w Obwodzie, a w powiecie bialskim w szczególności, gdzie zarówno Przewodniczący Wydziału Powiatowego jak i Zarządy poszczególnych Gmin nie skąpią sił i finansów, byleby jak najprędzej dostarczyć działwie szkolnej, widnych su-

chych i przestrzennych sal wykładowych. Pro-
wadzenie w powiecie radzyńskim budowy szkół
przez Powiatowy Komitet osłabia indywidualne
wysiłki Zarządów Gmin, które wpłacając fundu-
sze na rzecz Powiatowego Komitetu czekają, aż
ten przystąpi do budowy szkół na terenie ich
gminy. Nie przeszkadza to jednak tym Gminom

na których terenie rozpocznie się wyczekiwana
budowa szkoły. Wówczas zjawia się współpraca
i corocznie kilka sal szkolnych przybywa, kilkaset
dzieci otrzymuje właściwe warunki pracy.

Niewiele to w stosunku do potrzeb, ale dość
dużo, jeśli chodzi o finansowe możliwości.

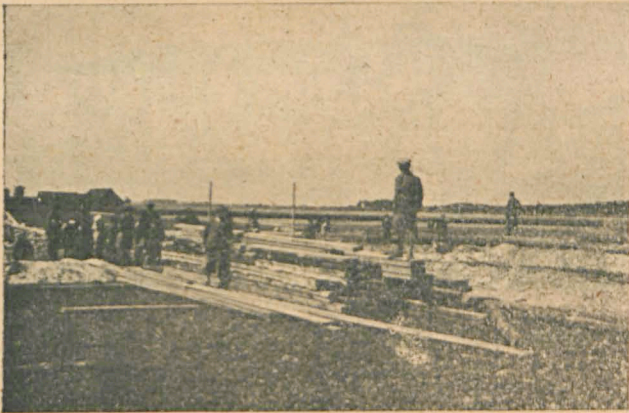
J. M.

Powiat białski w akcji oświatowej

Na zebraniu Rady Powiatowej Inspektor
Szkolny p. Donten zobrazował poczynania powia-
tu białskiego w dziale oświaty szkolnej i poza-
szkolnej. Na terenie powiatu białskiego istnieje
136 szkół powszechnych przy 311 etatach nauczy-
cielskich. Nie wszystkie szkoły powszechne miesz-

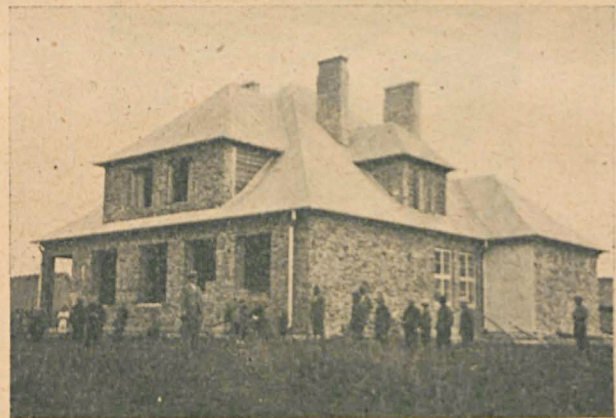
będą w miarę wykańczania oddawane do użytku:

Kodeń	1 izba lekcyjna			
Biała Podl.	12 izb lekc.	1 pokój	i 1 kuchn.	
Terespol	10 " "	1 " "	1 " "	
Łobaczew	10 " "	4 " "	2 " "	
Hołowczyce	5 " "	3 " "	1 " "	



Zakładanie fundamentów pod budowę szkoły w Marcinowie.

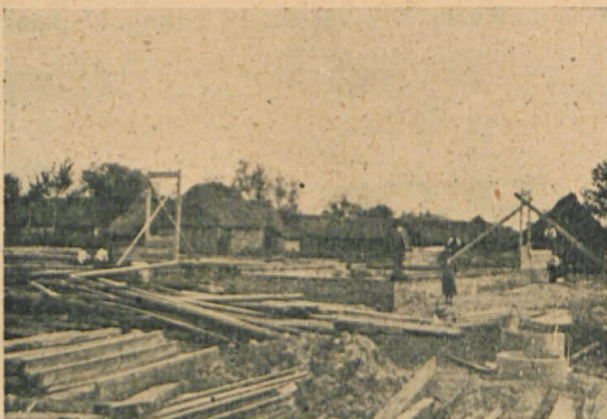
czą się we własnych budynkach. Część mieści się
w budynkach wynajętych, nie mających odpowied-
nych warunków do nauczania, a wykorzystywa-
nych jedynie z braku lepszych. Ażeby warunki
pracy szkolnej poprawić powiat, białski podjął na
szerszą skalę budowę nowych lokali szkolnych.
Opracowany plan budowy szkół powszechnych
jest dzięki nadzwyczaj przychylnemu stanowisku
Przewodniczącego Wydziału Powiatowego p. Sta-



Budynek szkolny w Koszółach.

Dąbrowica	4 izb. lekc.	4 pok.	i 2 kuchn.
Olszyn	3 " "	2 " "	1 " "
Dubów	3 " "	2 " "	2 " "
Janów Podl.	12 " "	1 " "	1 " "
Łomazy	— " "	5 " "	3 " "

Poza pracą oświatową dziatwy w szkole, od-
bywały się prace oświatowe pozaszkolne wśród
dorosłych i młodocianych. W ubiegłym roku
szkolnym prowadzono na terenie powiatu białskie-



Budowa szkoły w Międzyzlesiu.



Budynek szkolny w Olszynie.

rosty dr. Lutmana realizowany konsekwentnie.
Stan budownictwa szkolnego w roku bieżącym
przedstawia się następująco:

Oddano do użytku 8 sal — z tego w Rosso-
szu 6, a w Koszółach 2.

Przewiduje się do oddania do 31 paździer-
nika b. r. w Łobaczewie i Dobratyczach 2 sale
szkolne i w Kijowcu 2 pokoje i 1 kuchnię.

Pozostałe budynki będące w trakcie budowy

go następujące formy oświatowe: 1 szkołę wie-
czorową, 16 kursów wieczorowych, dla dorosłych
i młodocianych, 30 kursów wieczorowych dla
przedpoborowych, 8 zespołów samokształceni-
owych, 1 uniwersytet powszechny, 14 uniwersyte-
tów niedzielnych, 17 konkursów dobrego czyta-
nia książki, 4 zespoły Kół Absolwentów Szkoły,
55 świetlic organizacyjnych i międzyorganizacyj-
nych, 78 zespołów teatralnych, 39 chórów jedno-

i wielogłosowych, 4 kapele ludowe, 4 czytelnie pism.

Prócz tego odbywały się imprezy związane z obchodem rocznic państwowych, narodowych, i lokalnych.

Poważnym czynnikiem w pracy oświatowej były biblioteki ruchome w liczbie 23 znormalizowanych i 8 dobieranych. W tym roku przybyło 5 nowych kompletów znormalizowanych. Akcja biblioteczna w powiecie spotkała się z całkowitym zrozumieniem Przewodniczącego Wydziału Powiatowego p. Starosty M. Lutmana, który pragnie Centralę Bibliotek Ruchomych postawić na takim poziomie, ażeby możliwie każda wieś, każda gromada mogła otrzymać ruchomy komplet biblioteczny do użytku w pracy oświatowej.

Za ten przychylny stosunek do oświaty zarówno szkolnej jak i pozaszkolnej oraz za podjęcie inicjatywy utworzenia Uniwersytetu Wiejskiego na terenie powiatu białskiego p. Inspektor Szkolny złożył podziękowanie p. Staroście dr. Lutmanowi, co spotkało się z żywymi oklaskami

zebranych.

W związku ze sprawozdaniem p. Inspektora Szkolnego zabrał głos p. Starosta, który podkreślił, że jego przychylny stosunek do zagadnień oświatowych wypływa z założenia, że wieś podlaską można podnosić przede wszystkim przez oświatę. W tym celu buduje się budynki szkolne, podejmuje akcję biblioteczną i rychłe utworzenie Uniwersytetu Wiejskiego. Dziękując p. Wizytatorowi Łyskowi, który był obecny na zebraniu, p. Inspektorowi Szkolnemu, Zarządom Gmin i wszystkim pracownikom społecznym za pracę i współpracę nad podnoszeniem oświaty w powiecie, wyraził p. Starosta swą gorącą wiarę, że się przez oświatę podniesie praca gospodarcza i społeczna wsi podlaskiej.

Sądząc po dotychczasowych poczynaniach p. Starosty zebrani nabrali również wiary, że zamierzenia w dziale budowy szkół, zaopatrzenia Centrali Powiatowej w biblioteki ruchome oraz rychłego utworzenia Uniwersytetu Wiejskiego na Podlasiu zostaną zrealizowane.

Budowa szkoły-pomnika imienia Marszałka J. Piłsudskiego w Białej Podl.

21 września 1938 r., o godz. 8 zrana przed gmach Zarządu Miejskiego w Białej Podl. przybyła



Władze szkolne i samorządowe przy budowie szkoły-pomnika im. Marsz. J. Piłsudskiego w Białej-Podl.

kilkudziesięcioosobowa gromada uczniów i uczenie miejscowej Szkoły Powszechnej № 4. Przyszli, by zaofiarować swą pomoc przy budowie gmachu, który ma być siedzibą ich szkoły. Z wiceburmistrzem miasta p. J. Abramowiczem, z inspektorem szkolnym, kierowniczką szkoły i nauczycielstwem udała się gromada uczniowska na plac przy ul. Artyleryjskiej. Tu ma stanąć wielki gmach szkolny, szkoła - pomnik imienia Marszałka J. Piłsudskiego.

W maju 1935 r. Rada Miejska m. Białej Podl. uchwaliła wzniesić ten pomnik. Długi okres czasu prowadzono — jak opowiadają w mieście — wnikliwe poszukiwania odpowiedniego pod budowę placu... Gdy minęło lat 3, a poszukiwania były wciąż w stadium poszukiwań, w sprawę zrealizowania wotum Rady Miejskiej wdał się inspektor szkolny p. Donten. Zaprojektował plac. Dzięki decyzji Białskiego Wydziału Powiatowego plac został przekazany szkole

21.9. b. r. rozpoczęto równanie terenu pod budowę. Do pomocy robotnikom stanęło 2 tysiące



Nauczycielstwo przy budowie szkoły-pomnika w Białej-Podl.

młodzieży szkolnej: pięć szkół powszechnych, obydwie gimnazja i licea oraz szkoła zawodowa. Młodzież pracuje „kolumnami roboczymi”, po 3 godziny dziennie — zdejmując w wyznaczonych miejscach nawierzchnię terenu, ładując ziemię na furmanki, zasypując wgłębienia i t. p. Pracują z ochotą!

Wykorzystujemy chwilę, gdy p. wiceburmistrz przerwał rozmowę z technikiem budowlanym i prosimy o pewne informacje.

— Jakimi, p. burmistrzu, funduszami dysponuje Zarząd Miejski na finansowanie rozpoczętej budowy szkoły?

— Na budowę szkoły-pomnika imienia Marszałka J. Piłsudskiego preliminowano w budżetach miasta: w r. 1935/36 — 5.000 zł., w r. 1936/7 — 7.265 zł., w 1937/38 — 20.049 zł., w 1938/39 — 18.776 zł.; razem — 51.080 zł.

— Jak daleko posuną się w roku bieżącym roboty budowlane i kiedy można oczekiwać ukończenia budowy?

— Pierwsze prace obejmują wyrównanie terenu. Jednocześnie zwozi się materiały budowlane: wapno, cegłę, drzewo... Projektuję, ażeby w tym roku doprowadzić budowę pod zrab. Jednak są to tylko moje projekty, bo nie wiem, jak ustosunkuje się do budowy bawiący obecnie na urlopie p. burmistrz Walawski. Spodziewam się, że stanowisko p. burm. Walawskiego będzie w tej sprawie jak najprzychylniejsze... Według mego zdania, szkoła w końcu 1939 r. powinna być wykończona.



Młodzież szkolna przy budowie szkoły-pomnika w Białej-Podl.

— Czy pomoc, jaką zorganizował p. insp. Donten, pomoc 2.000 młodzieży szkolnej będzie wykorzystana?

— W całej pełni! Pomoc młodzieży przyspieszy tok robót. Tym bardziej, iż pracują z zapałem, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta... Osobiście — powtarzam — jestem za jak najspieszniejszym prowadzeniem robót około budowy tej szkoły! — oświadcza p. wiceburmistrz.

Na rozpoczęcie prac przy budowie szkoły przybył delegat Kuratorium Okr. Szk. Lubelskiego p. L. Taff, zaś 23.9 b. r. zwiedził teren budowy p. kurator S. Klebanowski w towarzystwie Naczelnika Wydziału Szk. Powsz. p. S. Wlekińskiego.

Przez wybudowanie szkoły - pomnika spełni Rada Miejska m. Białej Podl. przede wszystkim swe votum uczczenia pamięci Marszałka J. Piłsudskiego. Poza tym zostanie w ten sposób rozwiązana sprawa nadzwyczajnego przeludnienia klas w szkole № 4, mieszczącej się w lokalach, niezdatnych wogóle do użytkowania w charakterze sal szkolnych i oddawna zdyskwalifikowanych przez komisję lekarską.

Jak się dowiadujemy, T-wo Popier. Bud. Publ. Szk. Powsz. udzieliło na budowę szkoły - pomnika 7.500 zł. pożyczki. Nie wykluczona jest i dalsza pomoc ze strony T-wa. Napewno przyjdzie z pomocą i społeczeństwo. Od energii i dobrych chęci Zarządu Miejskiego zależy rozwój prac budowlanych tego gmachu, który ma być wrazem hołdu względem Twórcy i Budowniczego Odrodzonej Polski. T. K.

Nowy gmach szkolny w Łobaczewie

Wieś podlaska wykazuje coraz większe zainteresowanie w sprawie budowy własnych, przy stosowanych do potrzeb i wymagań współczesnych, gmachów szkolnych. Konkretnie w tym wypadku wysiłki pozostają w ścisłym związku z poziomem uświadomienia ludności danego ośrodka w zakresie szkolnictwa i jego potrzeb. Tam, gdzie ta świadomość jest należycie rozbudzona, społeczeństwo wiejskie nie skąpi starań i ofiar, by wznieść potrzebny budynek szkolny.

Taki stosunek ogółu do szkoły widzimy w gminie Kobylany, powiatu bialsko - podlaskiego. Tuż przy szosie terespolskiej, nieopodal kolumny-pomnika dróg poleskich, czerwieni się okazały — 40 metr. długi, 20 metr. szeroki — piętrowy, doprowadzony już pod dach budynek Łobaczewskiej Szkoły Powszechnej: 10 sal lekcyjnych, biblioteka, kancelaria, szatnie, sale rekreacyjne, mieszkania dla nauczycielstwa. Kosztorys budowy wynosi około 100.000 zł. Gmach ten stawia ludność gminy własnymi siłami, z własnej dobrej woli, kierowanej myślą, iż obszerny, nowoczesny lokal przyczyni się do rozwoju pracy szkolnej i ułatwi wszystkim dzieciom z okolicy zdobyć wykształcenie w zakresie pełnej, 7 klasowej szkoły powszechnej.

Z projektem budowy gmachu szkolnego wystąpiło — przy wybitnie czynnym udziale p. kierownika W. Hengera — Koło Rodzicielskie szkoły łobaczewskiej w r. 1936. Ażeby projektowi dać podstawę realizacji, Koło Rodzicielskie zebrało w krótkim czasie na ten cel 2.500 zł. Nie mając żadnej pomocy z zewnątrz, ludność sama przystępuje

do rozpoczęcia budowy. Bez nakazu z góry zwożą kamienie, piasek, kopią rowy na fundamenty. Inicjatywę ludności poparł Zarząd Gm. Kobylany: z oszczędności gminnych przeznaczono 850 zł. na zakup cementu; zaś członkowie Rady Gminnej zaoferowali po 2 dni bezpłatnej robocizny z własną furmanką. Dzięki tym zjednoczonym wysiłkom



Gmach szkolny w Łobaczewie jest bliski ukończenia.

wiosną 1937 r. zostały założone fundamenty budynku.

Na wiosnę 1938 r. przystąpiono do dalszych prac. W tym czasie miejscowa Rada Gminna przeznaczyła w ramach budżetu gminnego 2.000 zł. na budowę szkoły, a następnie jeszcze 5.000 zł. W ślad za Radą Gminną idzie Koło Rodzicielskie; organizuje „zakup cegiełek” i zbiera w ten sposób 4.000 zł. W nabywaniu „cegiełek” przodują: Łobaczew Mały, Łobaczew Duży — kolonia, wieś Ło-

baczew Duży i Błotków. Ofiarność rozszerza się nawet na miejscowości z poza obwodu szkolnego: wieś Michalków nabywa 3.000 cegieł; dają „na cegłę” Lechuty Małe i Błotków. Do dzieła budowy przyczyniają się miejscowe organizacje: Związ. Młodz. Wiejskiej, Związ. Strzelecki, Stow. Młodz. Katol., przekazując komitetowi budowy dochody z urządzanych na ten cel imprez.

Z pomocą samorządnej działalności miejscowego społeczeństwa przychodzi Wydział Powiatowy w Białej Podl., asygnując na budowę szkoły 2.000 zł. oraz Bialski Obwód T-wa Popier. Bud. Publ. Szk. Powsz. pożyczką 6.000 zł. D. O. K. Brześć n/B przydziela kilkaset metrów szyn, potrzebnych przy zakładaniu sklepień. Praca i ofiarność ludności nabiera nowego rozmachu: zwożą bezinteresownie cegłę i drzewo z odległego o 25 klm. Chotyłowa, dają bezpłatną robociznę, projektują nową ratę samoopodatkowania na rzecz budowy szkoły.

Dotychczasowe wydatki przekroczyły 25.000 zł. Przy budowie będzie zużyte 250.000 cegieł i 150 m³ drzewa budulcowego. Obecnie budynek jest już doprowadzony pod dach. Komitet budowy i Zarząd Gminy Kobylany dążą, ażeby do zimy

bież. roku pokryć budynek dachem i wykończyć całkowicie 2 sale lekcyjne. Wydatki, połączone z wykończeniem 2 sal, Koło Rodzicielskie przewiduje pokryć z nowych ofiar miejscowego społeczeństwa.

Budowa gmachu Łobaczewskiej Szkoły Powzechnej dokonywa się z samoinicjatywy, ofiarności i dobrowolnej pracy społecznej mieszkańców gminy. Poczynaniom Koła Rodzicielskiego Komitetu budowy okazał i okazuje jaknajdalej idące poparcie Zarząd Gminy Kobylany z sekretarzem Urzędu Gminnego p. B. Czerniakiem na czele oraz miejscowa Rada Gminna. Mówiąc o poszczególnych osobach, czynnych około gromadzenia funduszy na budowę szkoły, należy wymienić także nazwiska, jak p. Trochimiuk z Łobaczewa Małego, p. Wietraszukowa i p. Dyczkowski z Łobaczewa Duż., p. p. Nestor, Jakuszko i Tarasiuk z Błotkowa, p. Dąbek z kolonii Łobaczew, p. Białowas z Michalkowa oraz p. W. Henger, kierownik szkoły, którego zabiegom zawdzięcza ludność tak piękny wyczyn. Jednocześnie na głębokie uznanie zasługuje ogół mieszkańców gminy, z których ofiarności i pracy powstanie nowoczesny, monumentalny gmach Łobaczewskiej szkoły.

T. K.

Terespol będzie miał własny budynek szkolny

W Terespole nad Bugiem, na placu w pobliżu siedziby Zarządu Miejskiego zakłada się fundamenty pod budowę gmachu Terespolskiej Szkoły Powzechnej. Plac — informuje nas p. kierownik Z. Kwiatkowski — dała pod budowę szkoły tutejsza Rada Miejska uchwałą z dn. 11 sierpnia 1936 r. Roboty około budowy zapoczątkowało w końcu sierpnia 1938 r. Koło Rodzicielskie z p. inspektorem szkolnym B. Dontenem na czele. Obecnie prowadzenie tych robót przejął Zarząd Miejski.

— Z jakich źródeł, p. kierowniku, macie fundusze na budowę?

— Koło Rodzicielskie naszej szkoły zebrało z dobrowolnych ofiar około 4.000 zł. i będzie prowadzić tę zbiórkę nadal. Poważniejszej kwoty na budowę oczekujemy od Zarządu Miejskiego, jako zrealizowania uchwały Rady Miejskiej z dn. 18 czerwca 1936 r. deklarującej, iż 2/3 sum, otrzymanych ze sprzedaży 4 placów miejskich oraz materiały, pozostałe z budowy rzeźni, wartości około 3.500 zł., przeznaczają się na budowę szkoły. Wobec tego, że miasto zostało zelektryfikowane przez Brześć, owa odliczona 1/3 część sum ze sprzedaży placów również przechodzi na rzecz budowy szkoły. Tworzy to ponad 30.000 zł. Prócz tego, miasto parcelując i sprzedając 65 morgów pastwiska, mogłoby obecnie uzyskać na budowę conajmniej 100.000 zł. Możliwości finansowania budowy szko-

ły przez miasto są duże i najzupełniej realne...

— Dlaczego jednak tak długo nie rozpoczęto budowy?

— Uchwała Rady Miejskiej z dn. 18 czerwca 1936 r. brzmi: „Rada Miejska upoważnia Zarząd Miejski do jaknajrychlejszego rozpoczęcia budowy szkoły”. W międzyczasie rozpoczęto elektryfikację miasta, budowę hal targowych — budowa szkoły zesłała na drugi plan... Ale rozpoczęliśmy wreszcie budować i szkołę!

W rozmowie z delegatem Koła Rodzicielskiego p. płk. J. Orłowskim poruszamy sprawę ustosunkowania się ludności do budowy szkoły.

— Społeczeństwo terespolskie — oświadcza p. pułkownik — wykaże niewątpliwie należyta ofiarność tak w postaci samoopodatkowania się, jak i w postaci bezpłatnej robocizny... Szkoła tutejsza jest poważną placówką oświatową i kulturalną w pasie nadbużańskim.

Z kolei zwracamy się o „mały wywiad” do burmistrza Terespolu p. A. Baya.

— Moi panowie! — mówi burmistrz — Wyłoniony z ramienia Koła Rodzicielskiego komitet budowy szkoły, mając za sobą inicjatywę p. inspektora szkolnego Dontena, rozpoczął budowę szkoły... Ponieważ budowa jest już rozpoczęta — będziemy budować dalej! 16 września b.r. Zarząd Miejski przejął prowadzenie tych robót... Konieczność wzniesienia odpowiedniego budynku



Ostatni „Mohikanin” wśród rady miejskiej, którego trzeba jeszcze przekonywać o potrzebie kontynuowania rozpoczętej budowy szkoły. (Na fotografii obok pułkownika).

tutejszej szkoły jest oczywista — i to decyduje o moim w tej sprawie stanowisku. Poza tym niepodobna przecież dopuścić, ażeby rozpoczęta z dużym zapalem przez Koło Rodzicielskie praca stanęła na martwym punkcie lub poszła na marne. To też, pomimo pewnych trudności finansowych, spowodowanych poprzednimi inwestycjami, jak budowa rzeźni, hal targowych i inn., Zarząd Miejski jest — za budową szkoły...

— I ma zapewne już gotowy plan finansowania budowy?

— Na inwestowanie budowy szkoły przeznaczy się w pierwszym rzędzie fundusze, uzyskane ze sprzedaży części pastwiska miejskiego; nastę-

pnie liczymy na dochód z hal targowych. Prawdopodobnie ustali się jeszcze i inne, gdy tylko będzie można, wpływy...

— A kiedy, p. burmistrzu, nowy gmach szkolny będzie oddany do użytku?

— Nieprzekraczalnego terminu ukończenia budowy podać panom nie mogę, gdyż łatwo mógłbym się pomylić o... kilka dni! W każdym razie, będziemy się śpieszyć, ile się da! — mówi żegnając się z nami burmistrz.

Opuszczamy teren budowy. Robotnicy pod kierownictwem majstra budowlanego p. Fr. Janowskiego przystępują do zalewania cementem pierwszych warstw fundamentów szkoły. T. K.

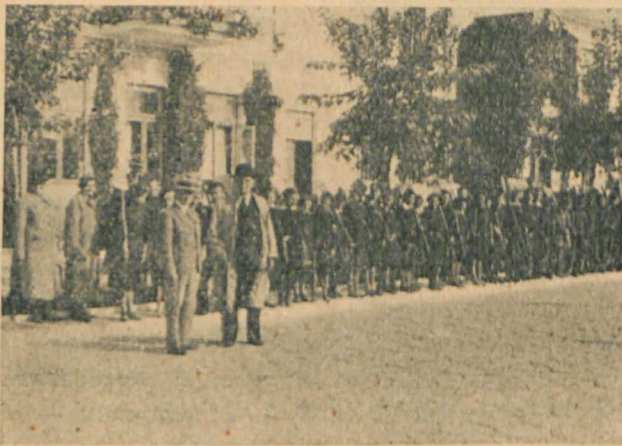
NAWET MALI POMAGAJĄ!

Listy dziatwy szkolnej

Budową nowej szkoły interesują się nie tylko dorośli. Działka szkolna odczuwa to po swojemu, ale nie zostaje bierna. Świadczą o tym nadesłane listy przez Bojarską Alinę, Zalewską Wandę, Sowińską Józefę, Kaszperuka Juliana ucz. klasy Va ze szkoły Nr. 5 w Białej Podl., Remiszewskiego Kazimierza ucz. kl. VII z Rossosza i Czuprynowną Janinę ucz. kl. VII ze szkoły Nr. 4 z Białej Podl. Z braku miejsca zamieszczamy tylko część nadesłanych listów. Dwa pierwsze mówią o współpracy przy budowie szkoły Nr. 4 w Białej Podlaskiej, a trzeci o wrażeniach, jakie wywołała u dzieci nauka w nowym budynku szkolnym w Rossoszu.

Rozpoczynamy budowę szkoły!

Wielka radość zapanowała w naszych sercach. Dowiedzieliśmy się, że dnia 21 września będziemy mogli pójść z łopatami do pracy przy budowie nowej szkoły. Nazajutrz zebraliśmy się o godz. 7.30



Wymarsz do pracy około budowy szkoły-pomnika w Białej-Podl.

w budynku szkolnym. Pod opieką p. kierowniczkii H. Idziaszczykowej, wychowawczyni naszej kl. p. H. Tajchertówny i p. Ujmy z łopatami na plecach, z piosenką na ustach i z radością w sercu poszliśmy do pracy. Zaznaczyć należy, że my, jako klasa najstarsza poszliśmy pierwsi. Zatrzymujemy się przed budynkiem magistrackim. Tu czekali na nas: p. inspektor szkolny B. Donten i p. wiceburmistrz J. Abramowicz. Po wspólnej fotografii i przemówieniu p. wiceburmistrza, który zaznaczył, że powinniśmy być dumni,

że to nam pierwszym przypadło w udziale iść i wspólnym wysiłkiem budować szkołę, wyruszyliśmy w drogę. O godz. 8-ej przyszlismy na teren nowobudującej się szkoły. Pracownicy magistracy wskazali każdemu jego robotę. Pracowaliśmy grupami. Jedna grupa pracowała przy równaniu terenu, druga przy nasypywaniu ziemi na furmanki a trzecia przy zbieraniu kamieni. Staraliśmy się pracować równocześnie z robotnikami a nawet ich wyprzedzić co nam się częściowo udało. Grupa która pracowała przy nakładaniu ziemi na furmanki nie dała czekać furmanom na siebie. W pocie czoła leż z ochotą nie z przymusu przepracowaliśmy pełne trzy godziny. Każdy był zmęczony ale nie dał tego po sobie poznać. Na twarzy każdego z nas malowała się radość i duma. Cieszyliśmy się, że to i my przyczyniliśmy się choć nie dużą częścią do budowy nowej szkoły. Byliśmy dumni, że za kilka lat gdy my już opuścimy mury szkolne i spojrzymy na tę szkołę, przypomnimy sobie naszą pracę. Bo ileż to dzieci w naszej ukochanej Rzeczypospolitej Polskiej chce chodzić do szkół a nie może, bo ich nie



Młodzież szkolna pracuje przy budowie szkoły-pomnika w Białej Podl.

ma. Chcielibyśmy by za kilka lat nie było takiego dziecka, dla którego nie byłoby miejsca w szkole. Chcielibyśmy, by wszystkie szkoły miały duże, jasne klasy, sale gimnastyczne, pracownie do zajęć praktycznych i różne pomoce naukowe niezbędne do nauki. Mądre dziecko — to mądry obywatel.

Janina Czuprynowna

ucz. kl. VII szkoły powsz. Nr. 4 w Białej Podl.

Jak pracowaliśmy przy budowie szkoły Nr. 4

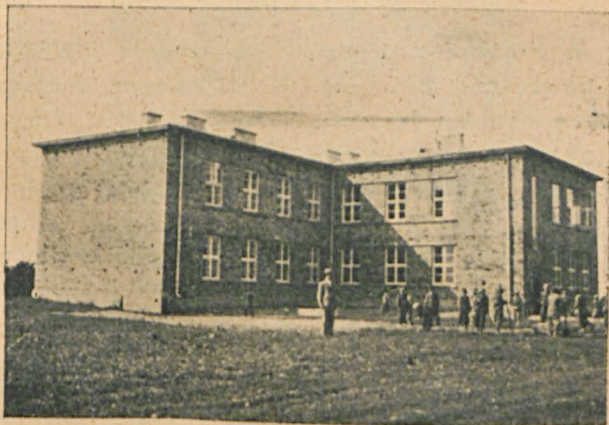
Gdy tylko usłyszeliśmy od Pana Kierownika, że w mieście buduje się szkoła, ogarnęła nas wielka radość. Pan Kierownik powiedział aby przyjść z szpadlami w piątek 23 września o godzinie pół do ósmej, to pójdziemy pracować przy budowie. Zebraliśmy się w oznaczonym czasie przed szkołą i parami wyruszyliśmy do pracy. Po drodze było bardzo wesoło. Szliśmy ze szpadlami. Ale jeszcze weselej było jak zaszliśmy na plac. Porozdzielano nas na grupy. Jedna grupa nosiła kamienie, druga narzucała piach na furę, trzecia zasy pywała dół, czwarta równała plac, każdy miał robotę. Pomęczyliśmy się trochę ale to wszystko nic, pomogliśmy swoim kolegom, może się kiedy odwdzięczą. Pracowaliśmy 3 godziny. Przy pracy śpiewaliśmy, krzyczeliśmy, bo było nam wesoło. Po pracy zebraliśmy się wszyscy i czwórkami poszliśmy ze śpiewem do domu, a na nasze miejsce przyszły inne dzieci.

Kaszperuk Julian.

uczeń V kl. a. — Szkoły Nr. 5 w Białej Podl.

Moje wrażenia w nowej szkole

Pierwszy raz po wejściu do budynku szkolnego nie chciało mi się wierzyć, że jest tak ładnie. Myślę, że nie tylko ja to odczułem, ale chyba każde z nas. W starej szkole nie było tych wygod co tu; było tam



Nowy budnek szkolny w Rossoszu.

brak światła, powietrza, a nawet miejsca na ławki. W nowej szkole jest lepiej. Wobec tego, że szkoła jest piękna i nowa dzieci muszą dbać o czystość i szanować szkołę.

Chociaż w roku przyszłym nie będę już chodził do szkoły, jednak chciałbym widzieć ją otoczoną parkanem. Przypuszczam, że ziemia koło szkoły będzie użyta jako ogródek szkolny, w którym będzie sad, ogród warzywny i kwiatowy. Szkoła, która zbiera wszystkie dzieci razem pozwoliła nam na założenie

własnej spółdzielni. Teraz mamy się gdzie zbierać i tworzyć różne organizacje. Przyjemnie jest także zbierać się na wspólną modlitwę. Zawdzięczamy to wszystko naszej wsi, która postawiła tę szkołę dzięki pomocy T.P.B.P.S.P. Posiadając własną szkołę chcemy również powiększyć ilość członków Towarzystwa, aby i inne dzieci mogły otrzymać pożyczkę do budowy nowego gmachu, zapisaliśmy się więc do koła Uczestników T.P.B.P.S.P.

Remiszewski Kazimierz
uczeń kl VII szkoły w Rossoszu.

U nas również rozpoczyna się budowa szkoły

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec tego, że tamtego roku zainteresowałeś się naszą szkołą i naszym Kołem, śpieszymy Ci donieść radosną nowinę. Oto nasze marzenia spełniły się. Bowiem dnia 26. VIII. 1938 r. nasi rodzice rozpoczęli budowę fundamentów pod szkołę w Terespolu. Serca nasze radowały się, gdy zobaczyliśmy Zarząd Koła Rodz., Pana Kierownika, naszych rodziców, robotników, jak na czele z Panem Inspektorem Don-tenem udali się na plac i rozpoczęli roboty ziemne. Bardzo się z tego cieszymy, że już za parę lat nasi młodszy koledzy będą się uczyli w pięknym budynku i za to bardzo dziękujemy Panu Staroście, Panu In-



W Łomazach już mają własny budynek szkolny. Obecnie przystępują do budowy mieszkań dla nauczycielstwa.

spektorowi, Panu Kierownikowi i Kołu Rodzicielskiemu.

Jednocześnie donosimy, że przygotowujemy z naszą Panią Opiekunką Koła p. Gałęcką imprezę, abyśmy również i my mogli zdobyć parę groszy na budowę szkoły.

Terespol n/B., dnia 14. IX. 1938 r.

Prezes Szkol. Koła Uczest. T. P. B. P. S. P.

Stanisław Grabowski.

Sekretarz

Skarbnik

Janina Bondarukówna.

J. Szarewiczówna

Zorganizowanie na wsiach dowożenia dzieci do szkół

(Dokończenie)

Dowożenie dzieci w czasie od 15 listopada do 15 marca nie obciąża zbyt wiele ludności danej wsi. Każda podwoda zabierze napewno 8 — 10 dzieci, a poszczególni gospodarze wsi odbędą w ciągu 4 miesięcy co najwyżej 4 — 5 podwód na przestrzeni 2, 3 lub 4 km. w jedną stronę. Gospodarz, jadący na „szkolną podwodę“ zrana, nie wyjeżdża w tym samym dniu na taką podwodę drugiej zmiany. W ten sposób strata czasu wyniesie

każdorazowo od 1 do 1½ godziny.

Przymusowe dowożenie 7, 8, 9-letnich dzieci do szkoły jest jedynym środkiem, który ustalony na wsiach należyta frekwencją szkolną; środkiem, który scaleniu szkół może zapewnić realne wyniki.

Sprawa dowożenia dzieci na naukę szkolną musi być załatwiona w drodze ustawodawczej, w formie przepisów prawnych i zarządzeń administracyjnych. Na samoinicjatywę ludności wiejskiej trudno tutaj liczyć. Bierność naszego ludu, znana

jego obojętność względem zdrowia własnych dzieci, niedocenywanie korzyści z wykształcenia szkolnego — to wszystko zgóry przekreśla możliwość, by taki akt rodzicielskiego humanitaryzmu, jak dowożenie dzieci do szkoły, mógł być dokonany samorzutnie.

Zagadnienie dowożenia dzieci do szkół, mające na celu ułatwić dzieciom wiejskiej regularną w ciągu całego roku szkolnego obecność w szkole, powinno znaleźć należyte poparcie przede wszystkim ze strony lokalnych władz administracyjnych. Zanim sprawa dowożenia dzieci do szkół zostanie załatwiona na forum ciał ustawodawczych,



Jeszcze w takich budynkach uczą się dzieci w Wólce Dobryńskiej

Wydziały Rad Powiatowych, działając na podstawie wniosku Rady Szkolnej Powiatowej, mogą urzeczywistnić tę akcję w formie mających na celu dobro społeczne zarządzeń własnych. Oczywiście, inicjatywa i decyzja jest w tym wypadku w rękach inspektora szkolnego i przewodniczącego Wydziału.

Biorąc pod opiekę prawa zdrowie dzieci

Z Białej Podl.

Pokaz ćwiczeń wojskowych dla młodzieży szkolnej

Dowiadujemy się od p. Inspektora Szkolnego, że Dowódca Pułku p. pułk. Budrewicz widząc wielkie zainteresowanie młodzieży szkolnej wojskiem w czasie powitania naszego garnizonu z manewrów — obiecał w związku z Tygodniem Szkoły pokazać młodzieży szkolnej wojsko nie tylko wtenczas kiedy wraca, ale i wtedy, kiedy ćwiczy, kiedy „robi wojnę”.

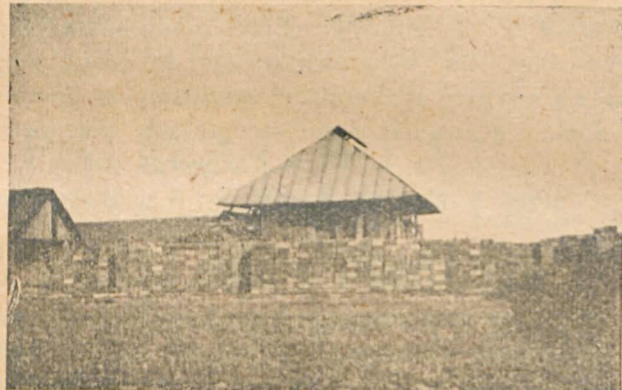
Sądźmy, iż pokaz ten wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród młodzieży szkolnej i jeszcze bardziej zacieśni więzy sympatii młodzieży szkolnej do wojska.

Personalne. Za wieloletnią działalność na polu pracy społecznej wiceburmistrz m. Białej-Podl. p. Julian Abramowicz został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Kongres Komunalnych Kas Oszczędności

We Lwowie obradował we wrześniu b. r. IV Ogólnopolski Kongres Komunalnych Kas Oszczędności. W kongresie wzięło udział 600 delegatów, reprezentujących Komunalne Kasy Oszczędności całego kraju.

szkolnych w wieku od 7 do 9 lat, wypada zwrócić uwagę i na dzieci szkolne w wieku od 10 do 14 lat. Wysiłki tych dzieci, wędrujących do szkoły, znajdującej się w odległości 2, 3 i 4 km. od ich domu, są tak wielkie i bezcelowe, jak i dzieci młodszych. Idąc do szkoły, dziecko idzie do pracy umysłowej i nie powinno być przemęczone; w przeciwnym razie odbija się to — i odbija! — na jego zajęciach szkolnych. Dzieciom w wieku od 10 do 14 lat trzeba również ułatwić uczęszczanie do szkoły, utrzymując w stanie łatwym do przebycia jesienią, zimą i wczesną wiosną drogi, którymi te dzieci dążą do szkoły.



W Janowie Podl. już wyrabiają cegłę na budowę gmachu szkolnego.

W Polsce dużo mówi się dziś o dzieciach lecz najczęściej mówi się o dzieciach miejskich. Niechże myśl społeczna skieruje się niedwuznacznie także i ku młodzieży wsi polskich. A najważniejszym zagadnieniem — gdy zechcemy roztoczyć opiekę nad dzieckiem wsi — będzie tutaj ochrona zdrowia dzieci wiejskich i umożliwienie im regularnego uczęszczania do szkoły.

Tadeusz Karpiński.

Dziś Komunalne Kasy Oszczędności odgrywają w życiu gospodarczym Polski bardzo poważną rolę. O rozmiarze i rozgałęzieniu potrzeb gospodarczych, obsługiwanych przez K. K. O. w zakresie kredytowym świadczy fakt 700.000 pożyczkobiorców, odwiedzających corocznie progi tych instytucji. Kredyty, udzielone przez Komunalne Kasy Oszczędności wynosiły w r. 1935 — 612.600.000 zł., w r. 1936 — 588.300.000 zł. i w r. 1937 — 604.400.000 zł.

Rok 1937 i pierwsze 8 miesięcy roku 1938 — to okres znakomitego rozwoju działalności K. K. O. W tym czasie wkłady w Komunalnych Kasach Oszczędności osiągnęły kwotę 850.000.000 zł.; kredytów udzielono na 776.000.000 zł. Te sumy posiadają swoją wymowę!

IV Ogólnopolski Kongres Komunalnych Kas Oszczędności zakończył swe obrady szeregiem uchwał, które podkreślają coraz silniejszy stosunek między K. K. O. a rolnictwem, rzemiosłem i kupiectwem polskim. Oto niektóre z wzmiankowanych uchwał:

„Kongres deklaruje gotowość nawiązania najściślejszej współpracy z organizacjami reprezentującymi rolnictwo celem dostosowania działalności kredytowej Komunalnych Kas Oszczędności do istotnych potrzeb rolnictwa”.

„Kongres zaleca Komunalnym Kasom Oszczędności stałe dążenie do potaniania kredytów dla stanu

średniego oraz żywy współdział w rozprawianiu kredytów rzemieślniczych“.

Rola społeczna K. K. O. w Białej Podl. jest znana szerokiemu ogółowi zarówno miasta, jak i powiatu. Korzystając z akcji kredytowej, nie należy jednak zapominać, że sumy kredytów K. K. O. są uzależnione od sum składanych oszczędności. Oszczędzający na książeczkę K. K. O. w Białej Podl. znajdzie w potrzebie nie tylko łatwy kredyt, lecz i własny, mniejszy lub większy, kapitał z swych drobnych, ciułanych systematycznie oszczędności. S. Z.

Z książek i wydawnictw

XX-lecie hufca harcerzy w Białej Podlaskiej.

Jednodniówka. R. 1938. Wyd. Komendy Hufca Harcerzy w Białej Podl., str. 40. Druk. Spółdz. „Ster“ w Białej Podl. Cena 1 zł.

Z okazji 20 lecia istnienia białskiego hufca harcerskiego została wydana pod redakcją p. St. Duńskiego „Jednodniówka“ p. t. „XX-lecie hufca harcerzy w Białej Podlaskiej“. „Jednodniówka“ zawiera: Rozkaz Nacz. Wodza J. Piłsudskiego do harcerzy, błogosławieństwo pasterskie ks. bisk. H. Przeździeckiego, życzenia woj. dr. M. Grażyńskiego, list papieża Piusa XI; artykuły: Służba Bogu u harcerza, Kronika ważniejszych wydarzeń w Białej Podl., Harcerstwo białskie na odcinku XX-lecia, Zuchy, W walkach o niepodległość, Harcerze pełnią straż przyboczną Naczelnego Wodza, Nasze



Komisja obarczona troską o warunki higieniczne szkoły idzie zwiedzić ubikacje

prace dla Polonii zagranicznej, Taki jest najlepszym żołnierzem, Na pokładzie s/j „Zawisza Czarny“, Harcerskie skrzydła, Złoty, Stan obecny hufca; poezje: Zasiewać będziemy, My się nie zrzeczem, Życie — to czyn, Do św. Jerzego, Ojczyzna, O wy — co jeszcze śpicie, Do broni. Treść przyozdobiona kilkoma portretami i 35 zdjęciami fotograf., dotyczącymi Białej Podl. oraz działalności białskiego hufca harcerzy. Strona graficzna „Jednodniówki“ — na wysokim poziomie.

„XX-lecie hufca harcerzy w Białej Podl.“ będzie miłą pamiątką dla każdego z przyjaciół Związku Harcerskiego, a jako wartościowe wydawnictwo regionalne zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie. Do nabycia: w Spółdzielni Harcerskiej w Białej Podl. (Gimnazjum Żeńskie) lub w Księgarni Nauczycielskiej, Biała Podl., Piłsudskiego 2. t. k.

Dr. P. ERDMAN

Choroby dziecięce, wewnętrzne i kobiece

BIAŁA PODLASKA

UL. REFORMACKA 5a.

Kino „Tęcza“

W programie od 1 do 15. X. b. r. między inni: „DZIEJE GRZECHU“ — film polski wg. powieści St. Żeromskiego. Dramat kobiety, którą splot okoliczności życiowych strąca z wyżyn najczystszej miłości w bagno zdeprawowania i prostytucji. Grają K. Lubieńska (Ewa), D. Damięcki (Łukasz Niepołomski), B. Samborski (Pochroń), K. Junosza Stępowski (Płaza-Spławski) i szereg innych znanych artystów polskich.

„MIŁOŚĆ w KAJDANACH“ — wielki dramat zmysłów i namiętności. Film, który olśnił wszystkich upajającym czarem wielkiej miłości. W rolach głównych: Ch. Boyer, — najpopularniejszy współczesny aktor Europy i G. Morlay, znakom. tragiczkafrancuska.

Kino „Światowid“

W programie od 1 do 15. X. b. r. między inni:

„DZIESIĘCIU z PAWIAKA“ — film polski, przedstawiający pamiętne w latach konspiracyjnych walk z caratem wywiezienie z cytadeli warszawskiej 10 spiskowców, skazanych na śmierć. Zamach na generała żandarmerii rosyjskiej, prowokatorzy, nieustraszeni członkowie O. B... Grają: Batorycka, Lubieńska, Węgrzyn, Brodzisz i inni.

„BARON CYGAŃSKI“ — znakomita operetka ilmowa z muzyką J. Straussa. Akcja, pełna żywych, niespodzianek, toczy się na Węgrzech — kraju miłości. Wina, rozmarzających melodii muzyki cygańskiej. W rolach głównych: czarująca H. Knotek, A. Wohlbruck, nieporównany bibos F. Kampors.



Po zwiedzeniu ubikacyj Kom'sja stwierdziła, że warunki higieniczne są jak najlepsze!

Polski Zakład Zegarmistrzowski i Jubilerski w Białej Podlaskiej

W lipcu b. r. p. Franciszek Szczepański otworzył w Białej Podl., przy Placu Wolności 5 — Zakład zegarmistrzowski-jubilerski. Zakład swój przeniósł p. Szczepański z Inowrocławia, gdzie prowadził go przez lat 20. P. Szczepański dyplomowany mistrz zegarmistrzostwa i jubilerstwa, posiada również i praktykę zagraniczną.

Zegarmistrzowski-jubilerski magazyn p. Szczepańskiego zaopatrzone jest w zegarki i biżuterię najprzedniejszych firm. Wszelkie naprawy zegarków, biżuterii i optyki wykonuje fachowo i solidnie we własnej pracowni. Niewątpliwie, że społeczeństwo tutejsze okaże należyte poparcie nowozałożonej placówce polskiej. W. B.

WSZELKIE DRUKI

wykonuje starannie i po cenach bardzo przystępnych

Drukarnia Spółdzielcza „STER“

z odp. udz. w Białej-Podlaskiej, ulica Reformacka 5a.

JUŻ SĄ NOWE MODELE RADIOOBIORNIKÓW
„ELEKTRIT”
 na rok 1939

— Zapraszamy na demonstracje! —

ELEKTRO-RADIO-SPRZĘT

„JUTRZENKA”

Biała Podl., Warszawska 1.

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Antoni Unczur, wydany przez Komisarza miasta Wilna w r. 1923.

Zgubiono książeczkę wojskową na nazwisko Józef Winiarczyk, wydaną przez P. K. U. Lublin w roku 1920.

Na nadchodzący sezon jesienno-zimowy!

SKŁAD FUTER

w Białej-Podl., ul. Janowska 17 - w podwórzu
 Wielki wybór różnych gatunków futer.

— Ceny przystępne! —

— Bardzo dogodne warunki kupna. —

Przyjmuje **obstalunki** na palta damskie, fokowe żrebackowe i t. p.

Sprzedam tanio radioodbiornik

2-lampowy (lampy czynne) na baterię; miejsce do wmontowania ewent. wzmacniacza. Bardzo czysty odbiór (głośnik Phillipsa) Nadzwyczaj oszczędny w zużyciu prądu. Duży, nowy akumulator. Wiadomość: Księgarnia Nauczycielska w Białej Podl., Piłsudskiego 2.

Podziękowanie

Niniejszym składamy JWPanu Sędziemu A. Natęcz-Deleckiemu z głębi serca płynące podziękowanie za taskawie udzielone nam rady, za szczere i wysoce życzliwe podtrzymanie nas na duchu w przykrew chwili ciężkich przejść i kłopotów życiowych. Nigdy nie zapomnimy szlachetnego i gorliwie uczynnego stanowiska JW Pana Sędziego, Jego życzliwości i trudów, by przyjść nam z jak najdalej posuniętą pomocą.

Z wysokim poważaniem i szacunkiem
 Biała-Podl. 28 9 38. E. i W. POWIERZOWIE.

WIELKI WYBÓR KOŁDER GOTOWYCH!

Przyjmujemy obstalunki na **kołdry**
 z własnych materiałów!

Na składzie duży wybór **towarów bieliźniarskich, pościelowych i ubranlowych.**

— Ceny konkurencyjne. —

„POLSKI BŁAWAT” Józefy Ogórek

Biała Podl., Warszawska 4.

SKŁAD MATERIAŁÓW PISEMNYCH PRZYBORÓW SZKOLNYCH I KANCELARYJNYCH P. NORTMAN

Biała Podl., Pl. Wolności 24 — w podwórzu

Na bieżący sezon szkolny sklep mój został, jak co roku, zaopatrzony w wyborowej jakości

WSELMIE WYROBY PAPIERNICZE I PISMIENNICZE
 DLA SZKÓŁ, BIUR I URZĘDÓW

Introligatornia — Reparacja numeratorów i wiecznych piór wszystkich typów.

— Ceny konkurencyjne. —

Zapisujcie się na członków T-wa Papier. Budowy Szkół!

Idealem radioaparatów jest Super 4-39 Philipsa

Demonstracja najnowszych radioodbiorników na r. 1939

w firmie „ELRAM” Biała Podl.

Pl. Wolności 19.

NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI SPŁATY

— Raty od 10 zł. miesięcznie. —

Zgłęto świadectwo z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej Nr. 1 w Białej Podl. w roku 1936, wydane na nazwisko Tadeusza Kryńskiego.

Zawsze sobie poradzi, kto oszczędności w K.K.O. gromadzi!
 Pamiętajmy, że drogę do dobrobytu toruje
 Książeczka Oszczędnościowa
K. K. O.

w Białej Podl., Plac Wolności № 27.
 Wkłady na książeczki oszczędnościowe (od 1 zł.) przyjmuje K.K.O. codziennie od godz. 8 do godz. 14.

Prenumerata (z przesyłką):

rocznie — 3 zł. 50 gr. półrocz. — 1 zł. 80 gr.
 kwartalnie — 90 gr. pojedyn. egz. — 15 gr.

Prenumeratę zamiejscową prosimy przysyłać albo zwykł. przekazem pocztowym pod adr. Administracji albo na konto czek P. K. O. 51.161. Właściciel konta: K. K. O. w Białej-Podl. (z zaznacz. na odwr. „na rachun. „Głosu Społ.”).

Prenumeratę należy opłacać z góry.

Obwieszczenia, dłuższe sprawozdania, rezolucje, hasła rekl., anonsy, podziękowania i t. p. są drukowane w „Gł. Społ.” za opłatą. Ogłoszenia do „Głosu Społ.” przyjmuje Administracja oraz Drukarnia Spółdz. „STER” z odp. udz. w Białej P., ul. Reformacka № 5a.

Cena ogłoszeń:

cała strona — 100 zł. 1/4 strony — 25 zł.
 1/2 strony — 50 zł. 1/3 strony — 13 zł.

Ogłoszenia mniejsze — 20 gr. za cm² zajmow. miejsca. Ogłosz. drobne — 10 gr. za wyraz.; o poszukiwaniu pracy — 5 gr. od wyrazu. Ogłoszenia w tekście i w układzie tabelarycznym o 30% drożej. Ogłoszenia są zamieszczane po za tekstem redakcyjnym. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Adres Redakcji i Administracji: Biała Podlaska, ul. Krótka № 1.

Biurowo Red. i Adm. czynne dla interesantów: wtorki, czwartki, soboty: godz. 13—14.

Redaguje Komitet.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadsyłanych artykułów oraz zamieszczania ich w ustalonym przez Redakcję terminie. Artykuły do N-ru bież. powinny być nadsyłane do 8 i 23 dnia danego m-ca.

Wydawca: Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białej Podl.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:
 Stanisław Duński.

Drukarnia Spółdzielcza „STER” z odp. udz. w Białej Podlaskiej, Reformacka 5a.